

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Grudnia. — Ustawa przechodnia do kodexu kar głównych i poprawczych. (Ciąg dalszy.)

Rozdział II. O władzach, do których należy stosowanie przepisów nowego kodexu, tudzież o postępowaniu w tym względzie.

— Art. 44. Jeśli nowy kodeks, za popełnione po raz pierwszy przestępstwa lub wykroczenia, przepisuje taką karę pieniężną, jakiej wyrzeczenie w pierwszej instancji, należy jedynie do sądu wyższego, za powtórzenie zaś tegoż samego przestępstwa lub wykroczenia stanowi karę aresztu, której wymierzenia nie przechodzi władzy sądu niższego, wówczas powtórzenie powyższego przestępstwa lub wykroczenia ulega rozpoznaniu w pierwszej instancji tego sądu, który rzucone przestępstwo lub wykroczenie mocą pierwszej instancji sądził, gdy po raz pierwszy dokonane było. — Art. 45. w przypadkach w których kodeks, za jedno i toż samo przestępstwo lub wykroczenie, przepisuje kilka kar, mogących jedna drugą zastąpić pomiędzy którymi wybór jest sądowi pozostawiony; ten sąd sądzi w pierwszej instancji: który właściwym jest do wyrzeczenia najwyższej z pomienionych kar. — Art. 46. Jeżeli kodeks za jeden i tenże sam czyn, w jednym lub więcej artykułach, stanowi kary wyższe i niższe, w miarę okoliczności winę zwiększających lub zmniejszających, a podpada wątpliwości, czy okoliczność winę zwiększająca np. rozmyśl w art. 1016, albo przeciwnie też winę zmniejszająca, np. opilstwo, ciemnota, zapalczywość lub gwałtowne uniesienie się, w art. 289 i 951 kodeksu przewidziane, miały miejsce lub nie, ten sąd wyrokuje w pierwszej instancji, który mocen jest wymierzyć najwyższą z zagrożonych kar, chociażby nie uznał istnienia okoliczności obciążającej, jaka była powodem przeniesienia sprawy z sądu niższego do wyższego. Art. 47. W razie pociągnięcia jednego obwinionego o różne przestępstwa lub wykroczenia, lub więcej obwinionych o przestępstwa lub wykroczenia pomiędzy sobą łączne, z których ze względu na rodzaj swój zagrożoną karę lub osobistość obwinionych, jedno niższego a drugie wyższego sądu rozpoznaniu ulegają, sąd wyższy wyrokuje w pierwszej instancji co do wszystkich przestępstw i wykroczeń, oraz obwinionych. Art. 48. W przypadkach, poprzednimi 46 i 47 artykułami oznaczony, jeżeli sąd wyższy wydał wyrok w pierwszej instancji co do obwinionych, którzy w zwyczajnej kolei byłiby sądzeni w pierwszej instancji przez sąd niższy, od rzuconego wyroku wyższego sądu służy odwołanie się do drugiej instancji w jakiej zapadły wyrok będzie, co do tychże obwinionych ostatecznym. Art. 49. Sprawy o przestępstwa przed dniem 1. Stycznia 1848 r. spełnione sądzone będą porządkiem dotychczasowych instancji, gdyby atoli zachodził zbieg przestępstw przed dniem 1go Stycznia 1848. roku i później wydarzonych, a według powyższego 8go artykułu, wszystkie ulegały przepisom nowego kodeksu, wówczas instancje niniejszą ustawę oznaczone staną się właściwymi. Art. 50. W przypadkach uznania na zasadzie powyższych 3 i 4 artykułów, że sprawa o czyn przed dniem 1go Stycznia 1848. roku spełniony, w instancji poprzedniej według dotychczasowego prawa rozpoznana, winna być na mocy nowego kodeksu osądzona, sąd wyższy sprawę sądowi niższemu nie zwróci lecz sam w porządku instancji dotąd właściwym wyrok w niej postanowi. Art. 51. W sprawach o przestępstwa i wykroczenia, które tylko na żądanie pokrzywdzonych wyłączone być mogą służyć im odwołanie się do wyższych instancji w dniach piętnastu, licząc od protokularnego ogłoszenia wyroku tymże pokrzywdzonym. Prokurator zaś w sprawach powyższych może się odwołać jedynie w przypadkach w art. 163 kodeksu wymienionych. — Artykuł 52. Osoby, według obowiązującego w Królestwie postępowania karnego (Działu II. Części I. i tegoż Działu Części II. prawa karnego austriackiego, nie-

mniej ordynacyi kryminalnej pruskiej), prawnie poszlakowane o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia, zagrożonego karą główną: zesłaniem na mieszkanie do gubernii syberyjskich, robotami w rotach areztanckich, zesłaniem na mieszkanie do odległych gubernii prócz syberyjskich, lub zamknięciem w domu roboczym od roku, w toku śledzwa w domu badania osadzonego być winny. Co po obwinionych o przestępstwa i wykroczenia, pociągające inne kary, pod względem osadzenia ich przez czas śledztwa w domu badania, lub innego co do ich osób zabezpieczenia się, lub też pozostawienia ich na wolności, zachowują się z zupełnej mocy przepisy, w terażniejszym postępowaniu karnym zawarte. — Art. 53. Obrony przynoszone będą z urzędu w sprawach o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone w nowym kodeksie karami głównymi, bez różnicy instancji, niemniej w sprawach przez sąd appellacyjny w ostatniej instancji, oraz przez dziesiąty departament rządowego senatu sądzonych; w innych zaś przypadkach, obwinieni wtenczas tylko bronionymi będą, gdy tego sami zażądata. — Art. 54. Jeżeli obwiniony pragnie przymawiać się podczas sądenia jego sprawy, a jest osadzony w domu badania lub w innym więzieniu nie znajdującym się w miejscu posiedzeń sądu wyrokować mającego, sąd względem obwinionego miejscowy, przyjmie odeń oświadczenie, jakie zamierzał usunie wyrokującemu sądowi przedstawić i takowe prześle temu ostatniemu sądowi, który wówczas tylko osobiste stawienie obwinionego przed sobą rozporządzi, gdy tego szczególną uzna potrzebę. — Art. 55. W przypadkach, w których kara łączona jest z pokutą kościelną, sąd wyrokujący ostatecznie, lub ten, którego wyrok stał się prawomocnym, prześle odpis wierzytelny wyroku konsystorzowi wyznania, do którego skazany należy, końcem naznaczenia mu pokuty. O usiłowaniu zaś samobójstwa przez chrześcianina, sąd policji poprawszej konsystorz zawiadomi. — Art. 56. Prośby o ulaskawienie skazanych wyrokami ostatecznymi na karę śmierci lub roboty ciężkie na czas nieograniczony, przedstawione będą porządkiem, najwyższym ukazem z dniem 17. Marca 1816. r. przepisany, do uznania J. C. Mości. Prośby o łaskę skazanym na wszelkie inne kary rozstrzygać będzie dotychczasowym porządkiem namiestnik w Królestwie, stósownie do władzy najwyższej w tym względzie mu udzielonej. — Art. 57. Prośby o łaskę, niemniej wstawienie się o złagodzenie kary, w przypadku art. 159. i 160. kodeksu przewidzianych, względem skazanych wyrokami nieostatecznymi, którzyby nie odwołali się do dalszych instancji, zanoszone będą do J. C. Mości, po przejściu sprawy drogą rewizyi, przez też dalsze instancje.

Oddział II. Rozporządzenia szczególne co do przestępstw i wykroczeń w rządowej lub innej publicznej służbie popełnionych.

Art. 58. Kary szczególne, w nowym kodeksie na przestępstwa i wykroczenia służbowe zagrożone, których wyrzeczenie bez formalnego sądowego postępowania, uwagą do art. 72. lub innemi przepisami kodeksu, dozwolonem jest bezpośredniej nad wykraczającym zwierzchności, wymierzają na urzędników i inne osoby w służbie zostające: a) w urzędach niekolegialnych, miejscowy naczelnik, b) we władzach kolegialnych, też władze, a w przypadkach, nieprzychodzących pod rozpoznanie kolegialne, ich naczelnicy. — Art. 59. Naczelnik miejscowy jednakże swym pomocnikom w urzędach niekolegialnych, oraz członkiem we władzach kolegialnych stanowczy głos mającym, daje tylko przestrożę i napomnienie, wszelkie zaś inne kary, w poprzednim 58 art. powołane, stanowi na nich władza przełożona nad urzędami lub władzami, do których ciż pomocnicy i członkowie należą, lub naczelnik téjże władzy przełożonej. Władzom kolegialnym nie służy wcale możność wymierzania kar na swych członków. — Artykuł 60. Naczelnicy urzędów i władz ulegają wszelkim karom, w powyższym 58 art. wskazanym, w skutek rozporządzenia przełożonej władzy lub jej naczelnika. — Art. 61. Jeśliby za przestępstwo lub wykrocze-

nie, zagrożone karą w art. 58 powołanemi, winny, przez zwierzchność swą bezpośrednią wcale ukaranym nie był, lub miał sobie naznaczoną nie tę z powyższych kar na jaką istotnie zasłużył, wówczas, tę ostatnią karę wymierzyć na niego może władza wyższa lub jej naczelnik. — Art. 62. Kanceliści, konduktorowie pocztowi, dozory policyjni, strażnicy, wächterzy, woźni, sołtysi, pocztylioni, oraz inne osoby, do podobnej niższej służby acz te, ulegają złożeniu z urzędu, wytrąceniu z szasu służby, tudzież naganie, mniej lub więcej surowej, z zapisaniem jej do stanu służby, nietylko z wyroków sądowych, lecz i z rozporządzenia władzy, przez które są mianowani. — Art. 63. Zażalenia zanesione na postanowienia; wymierzające kary, których naznaczenie dozwolonem jest uwagą do art. 72 kodexu, bezpośredniej zwierzchności skazanego; oraz kary porządkowe, w powyższym 37 art. powołane, nie wstrzymują wykonania tychże postanowień. — Art. 64. Przepisy, poprzedzające 58 — 63 art. objęte, mają zastosowanie do wydziału sprawiedliwości, z wyjaśnieniem i ograniczeniem, podanem w następujących 63—71 art. — Art. 65. Na urzędników należących do składu kancelaryi i archiwów warszawskich departamentów rządzącego senatu, niemniej na osady w niższej służbie przy tychże departamentach zostające, kary w powyższym art. 58 powołane, wymierzają, w przypadkach, pod kollegialne rozpoznanie rzeczonych departamentów nieprzychodzących, naczelnicy prokuratorowie. — Art. 66. Władzą przełożoną, o jakiej jest mowa w powyższych 59 i 60 art. i nadzorczą, są: a) względem sądów pokoju, jako sądów policyi prostej, niemniej względem wydziału sądowo-policyjnego w Warszawie, oraz prezydentów, burmistrzów i wójtów, w czynnościach karnych, sądy policyi poprawczej; b) względem sądu pokoju, we wszystkich czynnościach cywilnych, a względem komisarzy cyrkulowych, administracyjnych w Warszawie, prezydentów, burmistrzów i wójtów, co do czynności przez kodex cywilny im poruczonych, trybunały cywilne; c) względem sądów policyi poprawczej, sądy kryminalne; d) względem trybunałów cywilnych, handlowych i sądów kryminalnych, sąd appellacyjny; e) względem sądu appellacyjnego w czynnościach cywilnych dziesiąty, a w czynnościach karnych dziesiąty departament rządzącego senatu. Do wyrzeczeń jednak na podsejda, prezydenta, burmistrza, wójta, oraz urzędników wydziału sądowo-policyjnego w Warszawie, za uchybienia w czynnościach karnych, kary aresztu, która na zasadzie uwagi do art. 72 kodexu, może być wymierzona z mocy rozporządzenia bezpośredniej nad wykraczającym zwierzchności, właściwymi będą sądy kryminalne. Sądy kryminalne i trybunały cywilne, po wyrzeczeniu kary takowego aresztu na prezydenta, burmistrza, wójta, urzędnika wydziału sądowo-policyjnego, lub komisarza administracyjnego w Warszawie, odniosą się o wykonanie tej kary do bezpośrednio przełożonej nad nimi administracyjnej lub policyjnej zwierzchności. — Art. 67. Prokuratorowie przy sądach kryminalnych wymierzają na pełniących obowiązki podprokuratorów przy sądach policyi prostej i na podprokuratorów przy sądach policyi poprawczej wszelkie kary, w powyższym 58 art. powołane. Prokuratorowie przy wszystkich innych sądach, niemniej pomocnicy naczelników prokuratorów, zostają względem właściwych prokuratorów i naczelników prokuratorów w tym samym stosunku, jaki według powyższego 59 art. zachodzi między pomocnikiem a naczelnikiem. Komisya rządowa sprawiedliwości lub prezydujący w niej dyrektor główny stanowi na wszystkich prokuratorów wszelkie kary, których wymierzenie jest bezpośredniej zwierzchności dozwolone, na podprokuratorów zaś przy trybunałach cywilnych, sądach kryminalnych i appellacyjnym, kary przechodzące zakres władzy właściwych prokuratorów. Taką samą władzę wykonywa dyrektor główny, prezydujący w komisji rządowej sprawiedliwości, względem naczelników prokuratorów i ich pomocników.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

S z w a j c a r y a .

Freiburg, d. 12. Grudnia. — Pięciu konserwatystów, którzy weszli do nowej wielkiej rady, zostali wybranymi w okręgach zamieszkałych przez Niemców i to wyznania katolickiego. Do tych pięciu możnaby doliczyć jakichś dwunastu, co niewiedzą, jak się mają i czego chcą. Reszta wyborów padła na ludzi postępowych. Ponieważ 64 członkowie wielkiej rady wybrani przez lud, mają prawa przyzwać jeszcze 10 członków, co w krótko musi nastąpić, przeto rada wielka jako mająca w znacznej ilości więcej liberalnych niż konserwatystów, powoła znów liberalnych. Niemożna zatem powątpiewać, aby taka rada do rządu nie miała wybrać także samych tylko liberalnych ludzi. Poseł na sejm wolny wkrótce także wyjedzie z Freiburga.

Pewne mamy doniesienia, że z naszego miasta wypędzeni Jezuiti wkrótce otworzą swoje zakłady naukowe w jednych dobrach, które niedawno zakupili w Sabaudyi i to prawie pod samą granicą szwajcarską w pobliżu Genewy. To ich sąsiedztwo niezostanie bez dalszego wpływu i na Szwajcaryę. Dwudziestu nauczycieli muzyki kolegium freiburskiego, którzy mieszkali w mieście, otrzymali od rektora zgromadzenia zapewnienie, iż nietylko odbiorą zaległą pensyę, ale najdalej w ciągu trzech miesięcy, będą mieli na nowo umieszczenie i obowiązki przy zgromadzeniu. Piękny pensjonat jezuitki we Freiburgu nie był wcale własnością zakonu lecz bogatych akcyonaryuszów freiburskich. Szkoda przez wojska konfederacyjne w pensjonacie freiburskim zrzadzona była rzeczywiście bardzo znaczną; mianowicie

zniweczono wiele instrumentów muzycznych i spustoszo bibliotekę muzyczną.

Z Graubünden donoszą, że szósta dywizya wojsk konfederacyjnych, którą dowodził pułkownik Luvini, została już rozpuszczoną. Nauczyciele mieli także udział w wojnie, wyszli byli z wojskiem i po wielu gminach dzieci dotychczas próżnowały. Dzieci z jednej gminy engadynskiej pisały do rady wychowania, gdzie powiadają, iż prezydent, co się trudni szkołami, powinienby napisać do generała, aby poodsyłał do domu nauczycieli. W Chur widać już skutki wypędzenia jezuitów ze Szwajcaryi, bo niemało chłopców z kollegiów jezuitkich przybyło do szkół kaotonalnych.

Z kantonu Walis piszą: na dniu 4. Grudnia rząd wszelkie interessa, które dotychczas ułatwiali prezydenci dziesięciu, przeniósł do reprezentantów rządu; jest to początek zmiany w całej administracyi, a mianowicie widać, że w miejsce systematu federacyjnego przyjęto centralizacyjny. Na dniu 9. bież. m. wydano postanowienie dotyczące się kosztów okupacyjnych. Do 17. b. m. mają być złożone 200,000 franków, a to przez następujących: dom wielkiego St. Bernarda Mont-Jour składa 80,000 fr., opactwo St. Maurice 50,000, radcy rządowi, członkowie rady wielkiej, urzędnicy, którzy poduszczali do buntu przeciw konfederacyi 20,000 fr., najprzewielebniejszy biskup z Sitten 20,000 fr., kapituła 20,000 fr., pan chórowy Derivaz 10,000 franków. Są oni solidarnie odpowiedzialni; skoro zaś do dnia 17. t. m. wypłata nienastąpi, to dalsze koszta okupacyjne spadną na tych co się nieuiszcili. Wszystko to nałożono bez wyłączania opłacających od kosztów wojennych. — Przez postanowienie wydane pod dniem 10. b. m. wyznaczono obór wielkiej rady, władze stanowiącej na czwartek 16. b. m.; wielka rada ma się składać z 86 członków; tym sposobem na 1000 dusz ludności przypadnie jeden członek wielkiej rady. Wybory odbywają się przez podanie kandydata od kogokolwiek, a jawnym głosowaniem. Wielka rada ma się zebrać dopiero 1. Stycznia.

Rzeczy idą w kantonie waliskim, jak są w stanie: powoli posuwają się wojska coraz dalej; dnia 6. Grudnia Rilliet pociągnął główny korpus aż pod Siders; przednią zaś straż aż do Brieg. W ogóle na dniu tym było w kantonie waliskim 6 batalionów piechoty, 3 kompanie celnych strzelców, 2 baterye artyleryi, 1 kompania strzelców konnych, w ogóle nie wiele więcej nad 4000, a zatem tylko połowa tego na co zezwolono przez kapitułacyę. Magazyn wielkim kosztem pozaopatrywano z kantonu waadtanckiego. Wojska w ogóle zachowują się dobrze, jednakże na dniu 4. b. m. w jednym z batalionów genewskich stojących w Sitten rozpoczęła się bijatyka, zapewne z tęsknoty do domów. Walisianie zachowują się bardzo spokojnie i rozbrojenie odbywało się z należytem porządkiem. Walisianie, którzy zbiegli z kantonu do wojska konfederacyjnego zaraz nazajutrz za powrotem w ojezyste strony zostali rozpuszczonemi, co im się zdawało rzeczą bardzo dziwną, bo się tego wcale nie spodziewali. Zdawało im się, że tylko oni sami powinni byli pozostać przy prawie noszenia broni. Pomiedzy nimi było nie mało hołoty tak pod względem zasad jak moralności. W kolegium jezuitkim w Sitten szkaradnie sobie postępowali, gdyż spustoszyli nawet gabinet naturalny i fizyczny. Gdyby ich nieodesłano do domu, to pewnie nie byłiby lepiej gospodarowali i w klasztorze kapucyńskim. — W nocy z 5. na 6. na jednej górze naprzeciwko Martinach, gorzał las, a mówiono powszechnie, że przez zemstę tych ludzi podpalony; czy słusznie czy niesłusznie, to trudno rozsądzić. Biskup dnia 7. b. m. miał wrócić do katedry, a tymczasowo pułkownik Kurz zajął jego pałac na kwatery. Wojska berneńskie o ile wiadomo, tak się dobrze zachowywały, że mogły być wzorem dla innych. Nawet w górnym Wallisie wojska konfederacyjne uprzejmie witano. W protokule zgromadzenia ludu nie masz uchwały, stanowiącej podział kantonu. Atoli odezwa rządu tymczasowego z dnia 3. Grudnia wspomina o podobnym żądaniu, lecz czyni uwagę, że należałoby dobrze się nad tem zastanowić. Walisianie bardzo są oburzeni przeciw swemu generałowi Kalbermatten. Koło wsi Simplon o ledwie potrafił umknąć przed chłopami, którzy mu zarzucają, że ich wszelkimi sposobami oszukiwał. Pocztą od Domodossola umykało z jakie 80 osób jezuitów, wyższych duchownych, zakonników, zakonnic i rozmaitych oficerów, a drudzy w sposób oszczędniejszy, wynosili się piechotą.

Zürich, d. 12. Grudnia. — Obwiniano landammanna Dr. Diethelm, że kazał być zabici pułk. Aufdermauer, o czem dawniej obszernie donosiły gazety. W skutek tego obwiniony Dr. Diethelm został aresztowanym; teraz odzyskawszy wolność, podał do pism czasowych artykuł, w którym powiada: »zaraz po mojem aresztowaniu, dla którego cały batalion musiał ruszyć w pochód z Pfäffikonu do Lachen, wzięto do więzienia służącego, który zostawał w obowiązkach u zamordowanego, a tymczasem powszechnie, zwłaszcza pomiędzy oficerami związku odrębnego rozbiegła się wieść, że Aufdermauer został przez zakupionego mordercę życia pozbawionym, i że mnie wzięto do więzienia jako tego, który z mordercą robił w tym względzie układy. O tém chaniebnem kłamstwie wcalem niewiedział i w ciągu mego aresztowania przez dni 12, ani mi niewspomiano. Kiedym atoli został przywiezionym do Schwyzu i stawionym przed namiestnikiem: oświadczył mi tylko, że zostałem dla tego wziętym, abym nieuciekł i przez dwie godziny czynił mi zapytania względem śmierci pułkownika Aufdermauer. Ja byłem tego zdania, że Aufdermauer sam się zastrzelił. Dwa dni później

namiestnik Düggelin oświadczył mi, że się rzeczywiście wykazało, iż Aufdermauer popełnił samobójstwo. Taki tedy stanął wyrok sądowy względem zabójstwa, a przez wzgląd na familię zmarłego, nieogłoszono wyroku.

Ustanowiono koszta wojenne przeszło na 4 miliony frank. i mają być zapłacone przez kantony odrębne w różnym stosunku: Lucerna ma zapłacić prawie połowę, a zatem nad 2 miliony; z kasy wojennej konfederacyjnej wzięła 221,000 fr.; te także wrócić musi; zaległości w kasie czynią 250,000 więc te złożone być muszą; nakoniec zaległości w pożyczkach obcych wynoszą do 3 kroć sto tysięcy franków: dosyć, że cała summa, która ma być wkrótce złożoną przez kanton lucernski wynosi 2,821,000 franków szwajcarskich. W summę tę są zaliczone straty, które kanton, po odtrąceniu materyałów wojennych i ustanowieniu kosztów na roboty wojskowe w polu ustanowił, jako też pieniądze wydawane na lazarety i utrzymywanie po domach prywatnych, chorobą dotkniętych wojskowych związku odrębnego.

Co się tyczy konserwatystów kantonu lucernskiego, to oni są całkiem inni ludzie, jak konserwatyści całego świata. Największa ich część tylko z powodów religijnych trzymała z tem stronnictwem politycznym, które dotychczas rządziło krajem; ci naturalnie co dawniej mieli tylko polityczne cele na oku i odnosili z nich korzyści, potracili je, a zatem z obecnego stanu rzeczy zadowoleni być nie mogą. Stronnictwa były dawniej tak stanowczo oddzielone, że każdego obywatela liczono, albo do czerwonych to jest odrębnych, albo do czarnych to jest, że go uważano za trzymającego z radykalnymi. Bardzo więc rzecz jasna, że stronnictwo czerwone jeszcze zniknąć nie mogło i długo potrwa.

Donoszą z St. Gallen, że śledztwo wytoczone przeciw sprawcom rozruchu zaszłego w Październiku, toczy się z wielkim pośpiechem. Nietylko obadwa audytorowie są niem ciągle zajęci, ale mała rada, to jest rząd tameczny przydał jeszcze dwóch inkwizentów. Dotychczas przyaresztowano około 30 osób, i akta niektórych już zostały zawartemi.

W ł o c h y.

Rzym. — Środki i projekta Piusa IX. względem polepszenia stanu proletariuszów nieodpowiedziały wcale oczekiwaniom, równie jak kardynała Gizzi projekt do zaprowadzenia szkół wojskowych dla młodzieży zaniedbał także się nie udał, bo nieodpowiadał głównej zasadzie państwa papieskiego, to jest pokojowi. Po jednoroczném rozważaniu postanowił papież w skutek opinii specjalnej komisji, ażeby młodzież zaniedbana klas najniższych odbierała wychowanie i nauki w zakładach przemysłowych lub gospodarskich, które mają być założone na prowincjach. Władze otrzymały w tej mierze na dniu 2. Grudnia rozkaz, który ma być bezzwłocznie wykonany. Wyjmujemy z rozporządzenia tego, składającego się z 28. paragrafów następujące miejsca: §. 1. W każdej legacji lub delegacji mają być pozakładane instytuta dla biednych chłopców z klas najniższych ludu. Prowincyalne stany mają nad tem się naradzić. §. 2. Koszta pierwszego zakładu i utrzymania ponoszą prowincye. §. 4. Na ten cel mogą być zajęte publiczne gmachy, lub opuszczone w części lub całkowicie mieszkania duchownych korporacji, za stosowném wynagrodzeniem. §. 5. Rząd ułatwi upoważnienie do sprzedaży takich budynków, jeżeli nie są własnością prowincyalną lub komunalną. §. 6. Aż do zupełnego urządzenia tych zakładów, młodzi proletariusze mają tymczasowo być odesłani do centralnego instytutu w Rzymie. §. 9. Rady prowincyalne mają stanowić, czyli zakład ma być przemysłowy czy rolniczy. §. 10. Administracya ekonomiczna i dyscyplinarna oprócz delegata i jednego duchownego, należy wyłącznie do świeckich osób, które znajdują się w służbie rządowej lub komunalnej. §. 14. Rady prowincyalne składać będą rachunki roczne. §. 15. Młodzi proletariusze powinni najmniej lat 8 liczyć, jeżeli mają być przyjęci do zakładów i mogą w nich pozostać do 20 roku. §. 19. Ma być patronat wybrany, któryby czuwał nad obyczajami młodzieży.

Przy zamieszaniu, jakie tu powstaje z włoskiego czasomiaru, niepodobna było w Rzymie zjednać zegarowi normalnemu powszechnego uznania i powagi. Kapucyni mają swój oddzielny czasomiar, dykasterie na kapitolu inny, nawet Watykan nie może się pod tym względem zgodzić z Kwirynałem. Stosować się podług Collegium Romanum nie byłoby odpowiedniemi czasowi, a Monte Citorio różni się także ze wszystkimi wspomnianymi zegarami. Teraz nakoniec rozporządzono, że wejście słońca w południk ogłaszane będzie wystrzałem armatnim z twierdzy Aniola.

W wydanem tu niedawno dziele historycznym dla księcia Bordeaux, sięgającym aż do ostatnich czasów, niema żadnej wzmianki o cesarstwie francuzkiem, a generał Bonaparte wygrywał różne świetne bitwy dla króla Ludwika XVIII.

H i s z p a n i a.

Madryt, dn. 2. Grudnia. — Na wczorajszém posiedzeniu tejże izby, pan Olozaga zajął uwagę słuchaczów długą i treściwą mową. Zaczął od oświadczenia, że nie chce rzucić okiem na owe 4 lata, które przeżył za granicą, przypominając w tém zacnego Fray Luis de Leon, który po długich latach z więzienia inkwizycyi wypuszczony, wszedł na katedrę z temi słowy, »Wczoraj mówiłem wam.« Pan Olozaga rozbierając następnie projekt do adresu, żałował, że żadnej w nim nie uczyniono wzmianki o losie Rzeczypospolitej meksykańskiej. »Rząd jej (mówił) wie lub dowiedzieć

się musi, że nasz rząd przyczynił się do upadku tej Rzeczypospolitej. Nędzni intryganci, chcący uchodzić za polityków, ułożyli plan utworzenia w Meksyku monarchii i osadzenia na jej tronie jednego z książąt hiszpańskich. Nie mogło być nierozsądniejszego planu. Nie tylko ściągnął on nam nienawiść Meksykanów, ale i utratę naszych pieniędzy.« Dalej mówca zwrócił uwagę izby na projekta, jakimi północni Amerykanie zagrażają wyspie Kuba, najpiękniejszej posiadłości hiszpańskiej. Żałować także należy, że jak mowa tronowa ogłasza, w politycznych stosunkach Hiszpanii z zagranicznymi mocarstwami żadna nie nastąpiła zmiana, bo z tego wnosićby można, że jedno wielkie mocarstwo, które objawiło niezadowolenie swoje z małżeństwa, mogącego nadweryżyć dynastyczne interesa Hiszpanii, trwa ciągle jeszcze w tém nieprzyjacielskiem usposobieniu. To także objaśnia przedłużanie się powstania w Katalonii. »Dopóki (zawołał pan Olozaga) nieba nie wysłuchają prośb, które przeszły kongres wznosił był do nich o szczęście z małżeństwa królowej wypłynąć mające, prośb, które nie zostały wysłuchanemi, i któreśmy dla tego ponowić winni, — dopóty lękać się należy, aby zatargi i zawikłania z całą Europą nie ściągnęły na nasz wycieńczony kraj wieloletniego nieszczęścia.« — Nareszcie wynurzył mówca nadzieję, że wszyscy ministrowie przystąpią do przedstawionego przez księcia Walencyi wyznania wiary politycznej i wykonywać będą objawiony system pojednania i sprawiedliwości.

Z tym atoli systemem nie zgadza się bynajmniej postępowanie Jlnego kapitana Katalonii. Jenerał Concha rozkazał był, aby ujętych karlistów nie rozstrzelano już więcej. Tymczasem jenerał Pavia wznowił rozlew krwi i zaczął od tego, że sześciu ujętych naczelników karlistowskich rozstrzelać kazał. Zresztą wojska jego najmniejszego nie robią postępu.

Młoda królowa jeździ teraz zwykle po zachodzie słońca w otwartym powozie do Prado, gdzie wysiada i przechadza się w towarzystwie samej tylko hrabiny Montijo. Obok pojazdu jedzie zawsze żandarm na koniu z wydobytym pałaszem. Małżonka swego nie widuje nigdy we cztery oczy, lekarze jego, z uwagi na jego ciężki oddech, radzili mu, aby palił cygara; wszakże król poddał się tej kuracyi z widoczną niechęcią.

Jenerał Roncali mianowany został Jlnym kapitanem wyspy Kuba, a jenerał Alaix oddany pod sąd wojenny.

F r a n c y a.

Paryż, dn. 15. Grudnia. — Deputacja złożona z mera i dwóch prawników przybyła tu z Hawru, dla przedłożenia projektu względem ufortyfikowania brzegów naprzypadek wojny. — Odpowiedzialny redaktor Nationala Delaroche stanął wczora przed sądem przysięgłych i wniósł o obalenie wyroku, który przeciw niemu zaocznie zapadł, na rok więzienia i na zapłacenie 8000 franków. Prokurator trzy uzasadnił przeciw niemu zarzuty, sąd zaś przysięgłych od dwóch go uwolnił, za trzeci zaś skazał na 8 miesięczne więzienie i na zapłacenie 6000 franków kary.

W Caen stawiono 27 osób obwinionych o udział w zamieszczeniach wszczętych z powodu drogości zboża w Caen. Czynności sądowe odbywały się przez dni sześć i 18 obwinionych, a między tymi dwie mężatki i dwie młode panny, zostało uznanych winnymi. Najwyższa kara wyrzeczona została przeciw urzędnikowi zdrowia Bordard, jako naczelnikowi zaburzenia, skazany został na 7 lat więzienia. Reszta zaś na dwa do 5 lat więzienia skazana.

Według Union Monarchique ma zamiar stronnictwo konserwatywne utrzymać Sa u z c t a prezesem izby deputowanych. Niewiadomo zaś kogo popierać będzie opozycya.

Minister handlu, w skutek przedstawień mu czynionych, przesłał do izb handlowych okólnik, że właścicielom okrętów udającym się na połów ryb do Newfoundland, nie wolno będzie zaopatrywać się w sól zagraniczną, ponieważ saliny francuzkie mogą im dostawić soli za niską cenę i w dostatecznej ilości.

Pan Alfred Demersay, któremu rząd powierzył misję naukową w Ameryce południowej, powrócił ztamtąd. Po wielu trudnościach zwiedził on kolonję jezuitów w Paraguay. Z powodu wojny nad La Plata nie mógł on podróży odbywać wodą ale lądem, i trzy miesiące wśród niesłychanych trudów i przykrości podróżować musiał.

Journal du Havre udziela z dzienników wyspy Bourbon niektóre bliższe szczegóły o mniemanych daremnych usiłowaniach admirała Cecile w zawiązaniu na nowo handlowych stosunków z Madagaskarem. Jeden angielski kapitan okrętowy dowiedział się od admirała, że i rząd w Emyrne kazał mu oświadczyć, iż w skutek zerwania stosunków z francuzką kolonją Bourbon, cierpią one tyleż co i Francya, i że jedne odwiedziny admirała w Tamatave, zapewniłyby spowodowały na nowo przerwany handel. Ale admirał sądził, że mu nie należało być do tego początkiem, i obstawał za tem, aby królowa z własnej pobudki otworzyła porty, jak je sama zamknęła.

Union monarchique donosi, że Guizot otrzymał przedwczora depeşe z Petersburga, według której cesarz Mikołaj zezwala nakoniec, aby Kisseleff miał tytuł posła pełnomocnego przy dworze francuzkim. Zapewne też w tych dniach wyjedzie markiz Dalmaeyi jako poseł do Petersburga.

Młodym tahityjczykom nie służy klimat francuzki, wszysej zachorowali i będą wkrótce odesłanymi do swój ojczyzny.

A n g l i a .

Londyn, 14. Grudnia. — Lord kanclerz ciągle jeszcze jest słaby, dla tego przewodniczył izbie wyższej Karól of Shaftesbury 77 letni starzec, stary Anglik w całym znaczeniu tego wyrazu. Wkrótce odrobiono bieżące czynności, jako przyjmowanie petycyi, doniesień o wnioskach i t. d. Następnie czekał przez trzy godziny lord Shaftesbury wraz z trzema parami w celu odebrania bilu przymusowego, przyjętego przez izbę niższą. Inne posiedzenia téj izby są podobne do opisanego, a więc izba wyższa stała się teraz częścią formalnością.

— Irlandski bil przymusowy został 173 przeciw 14 głosom przyjęty w izbie niższej. W czasie rozpraw nad trzecim odczytaniem bilu, szczególnie zwraca uwagę mowa pana Bright, fabrykanta z Lancashire. Oświadcza się za bilem, chociaż podał petycją podpisaną przez 20,000 osób. Irlandczykowie, mówił on, są nieszczęśliwi, ponieważ są leniuchami, pracują oni, w porównaniu z nami, tylko przez dwa dni na tydzień. Lenistwo to atoli jest tylko wymuszone na nich, ponieważ irlandczykowie wszędzie, oprócz w własnym kraju, tak w Anglii jakoteż Ameryce, są najpilniejszymi ludźmi. W Irlandyi nie masz sposobności do roboty. Irlandscy członkowie izby niż. narzekają co rok, a nie podają żadnych środków zaradczych przeciw temu, któreby dały się uwzględnić. Bright tedy, jako praktyczny Anglik, przedstawia swój środek. W Irlandyi wszystkie grunta są zadłużone i zastawione, ciężą na nich postanowienia familijne. Żąda przeto bilu do łatwiejszego sprzedawania dóbr i zniesienia przepisanych spadków. Nieznośne są te przepisy (entail) w Irlandyi i czas przyjdzie, że i w Anglii muszą być zniesione. W obecnym parlamencie zasiada daleko więcej ludzi przemysłowych i ze średniego stanu, niż kiedykolwiek. Taki obywatelski parlament może coś dokazać. (Czynimy przytém uwagę, że mylnie tłumaczą entail przez majoraty. Skoro u nas zamysła kto ustanowić majorat, zaraz mówią, że chce założyć szlachectwo angielskie. A w całej Anglii nie masz majoratu i nie można go zakładać. Później o tém obszerniej pomówimy.) Pan Hume zapytał lorda Russla, dla czego nie wnosi swego ważnego prawa o Irlandyi przed odroczeniem. Lord J. Russel odrzekł, że naprzód ten bil wniesie w izbie wyższej, która przed odroczeniem posiedzeń zajmować się będzie bilem przymusowym. Tymczasem zapewne się uda rządowi angielskiemu przywrócić porządek nadwierzony, a zapowiedziany ulepszący środek stosunki wewnętrzne znajdzie zapewne porządek przywrócony w nieszczęśliwej Irlandyi.

— Czytamy w jednym z dzienników: Gabinet wigowski z wejściem do urzędowania zaraz zaczął przyprowadzać do skutku w sprawach finansowych nadzieje, które zwykle z sobą przynosi. W pierwszym roku jego administracyi mocny widzimy w budżecie deficyt. Ten wyraz złowieszczy zdaje się przywiązany do sztandaru wigów jak niezatarte hasło. — Napróżno wigowie mają wiele dowcipu, wiele talentu, wiele odwagi, w jednym punkcie zawsze grzeszą w budżecie. Nie brak im myśli dobrych we wszystkim, wyjąwszy w kwestyi dochodów, pod tym względem są zupełnie ciemni. Przybywają pełni zapału i dobrej woli, każdy mniema, że zmienią bieg interessów, na nieszczęście zmieniają go na swój sposób; to jest gdy wchodzą jednemi drzwiami dochody publiczne, uciekają drugimi. Budżet nigdy nie może zachować równowagi, gdy oni rządem kierują; możnaby powiedzieć, że ich się boi. Jak tylko obejmą władzę, zaraz akcyza upada, komory upadają i wszystko upada i tak precz idzie aż oni sami upadają. Ostatni wykaz dochodów najlepiej tego dowiódł. Po raz pierwszy od lat pięciu komissarze izby skarbowej musieli oświadczyć, że ponieważ dochody nie równają się wydatkom, nie mogą przeto nic poświęcić na amortyzacyą długu krajowego. To w istocie można nazwać ideałem budżetu wigowskiego. Siłę sir Roberta Peel stanowi zaufanie City. Z nim zawsze wiedzieć można, czego się trzymać. Czy to jest szczęście czy zrzeczność to tylko pewna, że imię jego jest nierozdzielne z równowagą

w budżecie, z porządkiem w finansach i pomyślności w dochodach. Wszędzie byłoby to wielką rzeczą w Anglii jest to wszystkim. W roku 1841 skarb angielski był w okropnym położeniu; wzywają sir Roberta Peel do łoża chorego; bierze za puls zapisuje mu «income tax» (podatek dochodowy), John Bull widocznie się odradza, odzyskuje siły i tuszę, a we dwa lata cieszy się najbardziej kwitującym zdrowiem. Ale niewdzięczny wymyka się, chce pobaraszkować z lordem John Russel i codzień coraz bardziej słabnie, chudnie, a dziś widzimy jak mu niedobrze. Te doświadczenia nieraz powtórzone zrobiły sir Roberta Peel człowiekiem koniecznym, niezbędną podporą budżetu. Słusznie czy nie słusznie, spadanie i podnoszenie się papierów towarzyszy jego wstąpieniu i wystąpieniu z rządu. Każdy żabki zielone służące za barometr, które chowają się pod wodę na deszcz a wychodzą na wierzch na pogodę; Sir Robert Peel jest żabką zieloną Anglii. Gdy jaka niepogoda się sroży, chowa się, gdy pokaże głowę, słońce powraca, City przybiera wesołą postawę, a uśmiech zadowolenia rozjaśnia opaste lica bankierów i aldermanów.

Dla tego z jakim interessem śledzą najmniejszy krok jego! Niedawno pojechał do Liverpool zjeść objad z lordem majorem i głównymi urzędnikami miasta. Na tę wiadomość cała Anglia się porusza, giełda drży, wszystkie oczy zwracają się ku północy, z kąd ma przyjść światło. Ten człowiek dziś nienależący do spraw państwa, który usuwa się jak tylko może najwięcej, ten właściciel rólny który w swym folwarku najspokojniej zajmuje się wykładem sztuki rolniczej swym dzierzawcom, nie może kroku zrobić za próg swego domu, by cały świat handlowy, cały świat bankowy ze drzeniem nie pytał: »Co myśli o przesileniu? Co powie? Czy ma jakiś środek? Czy ma lekarstwo?« Wszyscy słuchali wyrazów które wyjść miały z ust jego. W Liverpool w środku przesilenia handlowego, wśród rozgłosu wszechstronnych bankructw i niewypłacalności, musi coś powiedzieć. Niestety wyrocznia przyszła, widziała i... milczała.

Jednak onylił się mocno, jeżeli mniemał, że uda mu się tak nie powiedzieć. Wszystkim się zdaje, że sir Robert Peel ma zawsze jakąś tajemnicę, ale zawsze zachowuje ją dla siebie. Powiedziano kiedyś, że spacerował niedawno pomiędzy wigami, zapinając surdut i kładąc ręce w kieszenie, by go nieokradziono. Tym razem zdaje się przecież, że będzie musiał się rozpiąć. Ministrowie wigowscy, nie wiedząc co zrobić, co im się zawsze zdarza, gdy mają przed sobą trudności finansowe, schwycili go i trzymali dopóty, dopóki zdania swego nieobjawił. W starożytności zmuszano wyrocznie do mówienia. Niedawno myślano, że City londyńskie uwięzi sir Roberta Peel, by z niego wymusić danie rady. Przybywa do Londynu, wieść o tém rozchodzi się po mieście, jakby telegrafem elektrycznym puszczona. Peel jest tutaj; giełda oddech, kanclerz izby skarbowej poszedł się radzić wielkiego alchimisty; Peel mu wróżył i Peel mówił; Peel otworzył usta i ręce ministrom. Lord John Russel pisze do dyrektorów banku; w jednej chwili zaufanie wraca, interesa się robią, a okręt Anglii zatrzymany przy brzegu żelaznym prawem, ciągnie dalej na bezdennym oceanie kredytu swe wycieczki, śpiewając Rule Britania. Jakże nie ma być potężnym człowiekiem, któremu własni przeciwnicy takie podnoże wznoszą.

Z resztą w dzisiejszym stanie rzeczy łatwo pojąć, że lord John Russel nie chciał robić bez sir Roberta Peel. Postanowienie przyjścia w pomoc handlowi w ostateczności się znajdującemu, przełamało prawo za ostatniej administracyi w r. 1844. wydane i zwane kartą banku. Każdemu wiadomo dziś, że prawo to mające na celu uregulowanie i ściśnienie w pewnych granicach emisji papierowych pieniędzy, zmuszało bank do posiadania w złocie przewyżki o 14 mil. funt. szter. w biletach bankowych. Od tego postanowienia ministrowie pozwolili bankowi odstąpić wzięli ten środek na swą odpowiedzialność, zastrzegając sobie żądanie od parlamentu bilu zatwierdzenia.

Nowy magazyn garderoby męskiej braci Kantorowiczów,

w rynku Nr. 49. pierwsze piętro, tuż obok handlu PP. braci Andersch,

poleca znaczny wybór gotowych ubiorów męskich, jako to: **paletoty, burnusy, płaszcze Victoria, surduty, ubiory myśliwskie, fraki, spodnie i kamizelki, szlafroki, surduty domowe i podróżowe**, jako też bardzo poszukiwane **burki galicyjskie**. — Wszystkie te przedmioty są porządnie i strojnie robione, a ceny takie, iż każdy u nas kupujący niezawodnie będzie zadowolony.

Doniesienie tyczące się sprzedaży baranów w Grambschütz powiatu Namysłowskiego.

Oznaczona tu sprzedaż odtąd codziennie miejsce mieć będzie.

WKaulwitz również pewna liczba w trzodzie Grambschützskiej chodowanych tryków, jako też w obydwóch owczarniach do chowu zupełnie zdadne maciorki są do przedania.

Grambschütz, dnia 12. Grudnia 1847.

Hrabi Henckel-Donnersmark urząd gospodarczy dóbr Grambschütz-Kaulwitz.

!! Uwagi godne!!
W handlu Towarów modnych Romana Kutznera w Bazarze, wyprzedają się wszelkie towary 25 % niżej ceny zakupnej a szczególnie zwracam uwagę na wrabiane francuzkie chustki i szale.

Skład najnowszych artykułów garderoby męskiej poleca łaskawym względem
Teodor Kweizer,
ulica Wilhelmowska obok Hotelu Bawarskiego.

Swieże Smyrneńskie figi, Alexandryjskie daktyle, prawdziwe Lambertowe orzechy, wszelkie gatunki czekolady parowej, jako też dobór nader pięknie emalowanych, pozłacanych i kryształowych towarów szklanych, najstosowniejszych na podarki gwiazdkowe, otrzymał
Jan Ign. Meyer, w rynku Nr. 86.

Drożdże suche

świeże i dobre poleca tanio
B. L. Praeger
przy Wodnej ulicy w domu szkoły imienia Ludwiki pod Nr. 30.